

Nowa Polska Gospodarcza

Utrata ziem na Wschodzie i odzyskanie prastarych piastowskich obszarów na Zachodzie sprawiły, że obecne Państwo Polskie jest położone w dorzeczu Wisły i Odry ograniczone od północy Bałtykiem, od południa zaś masywami górskimi. Ta zmiana terytorialna zmieniła również zasadniczo oblicze gospodarcze naszego kraju, stworzyła nowe możliwości jego ekonomicznego rozwoju, wprowadziła do walki o byt nowe czynniki, które bez wątpienia nie pozostaną bez wpływu na ukształtowanie się naszego życia w przyszłości.

Jakież są te nowe możliwości i nowe czynniki polskiego życia gospodarczego w dobie obecnej? Jak wygląda i wyglądać może w przyszłości Nowa Polska Gospodarcza?

Przed wszystkim na jedno musimy zwrócić uwagę. Polska przedwojenna była krajem wybitnie rolniczym, a więc już przez to samo gospodarczo upośledzonym. Ekonomisci zgodnie stwierdzają, że zarówno kraje czysto przemysłowe, jak i czysto rolnicze, w przeciwieństwie do krajów przemysłowo-rolniczych, pozostawały i pozostają zawsze w tyle, jeżeli chodzi o ich dynamikę ekonomiczną i o przebieg doświadczeń ich obywateli. Składają się na to różne czynniki, których nie podobna omawiać w ramach niewielkiego artykułu. Ale jedno jest pewne. Powojenne zmiany w układzie granic Polski wytworzyły takie warunki, w których dawna Polska rolnicza staje się państwem, gdzie wszystkie dziedziny życia gospodarczego zyskują równe prawa rozwoju.

Weźmy pod uwagę chociażby zasadniczy podział gospodarki państwowej na dziedziny gospodarki przemysłowej i rolniczej.

Każdy Polak zdaje sobie sprawę, że wraz z odzyskaniem ziem na Zachodzie, stanowiących trzecią część ogólnego obszaru Państwa Polskiego, wzrosły wielokrotnie nasze możliwości gospodarcze w dziedzinie przemysłu. Już samo tylko odzyskanie złóż węglowych na Śląsku, łącznie z naszym dawnym zagłębiem węglowym wysuwa Polskę pod tym względem na drugie miejsce w Europie. Podobnie rzecz się ma z odzyskaniem złóż soli, rud i kruszców, surowców ceramicznych, szklarskich i t. d. To jest powszechnie wiadome.

Nie każdy natomiast wie, jakie są nasze dzisiejsze możliwości gospodarcze w dziedzinie rolnictwa. Rozpowszechniło się mianowicie, że wraz z utratą terenów rolniczych na Wschodzie, rolnictwo polskie otrzymało cios w samo serce, po którym, jeżeli warunki się nie zmienią, nie podźwignie się już z upadku. Jest to konik, którego chętnie dosiada reakcja, strasząc po prostu widmem ogłodzenia kraju. Sprawa ta nie przedstawia się jednak tak tragicznie, jak to usiłują w nas wmówić faszyści „panowie magnaci“.

Intensywność gospodarki rolnej na Ziemiach Odzyskanych była daleko większa, aniżeli w dawnym centrum Polski, a zwłaszcza na tak zwanych Kresach Wschodnich. Zakładając różną intensywność gospodarki rolnej w Polsce i w Niemczech, obliczono, że ogólna powierzchnia użytkowana rolniczo, mimo utraty terenu w 21%, zmniejszyła się w nowych granicach tylko o 14%. Uwzględniając natomiast zmniejszenie się ludności w naszym kraju, której stan liczebny wynosi obecnie około 23 miliony, stwierdzono, że powierzchnia gruntów ornych przypadająca na jednego mieszkańca Polski, zwiększyła się o 20%.

W dziedzinie gospodarki rolnej nie jest więc pod tym względem tak źle, jak się to laikom i domorosłym warchołom wydaje.

Mamy tu nowe możliwości w reku i tylko od energii i pracy naszej zależy, czy zdolamy je wykorzystać.

Idźmy dalej. Rozwój ośrodków przemysłowych i gospodarstw rolnych idzie w parze z rozbudową sieci komunikacyjnej lądowej oraz z elektryfikacją kraju.

Jeżeli chodzi o komunikację lądową, to w obecnej chwili pozostawia ona wiele do życzenia. Drogi bite w niewystarczającej ilości, w dodatku zaniedbane w czasie okupacji, sieć kolejowa na dawnym obszarze Polski bardzo rzadka, wszystko to woła o natychmiastową akcję ratunkową.

Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa komunikacji wodnej. Rzeki przeważnie nieusławnione, brak najniezbędniejszych kanałów wodnych, łączących je ze sobą. Sanacja nie uczyniła nic w tym kierunku, pomimo licznych nawoływań fachowców i społeczeństwa.

To samo daloby się powiedzieć i o elek-

tryfikacji kraju w ramach dawnego obszaru Państwa Polskiego.

I tu znowu wychodzi jaskrawo na jaw olbrzymia korzyść, jaką osiągnęliśmy z „zamiany“ Kresów Wschodnich na Ziemię Odzyskaną.

Na ziemiach utraconych mieliśmy na 100 km kw. zaledwie 9,1 km dróg bitych, podczas gdy na Ziemiach Zachodnich na 100 km kw. przypada tych dróg 35,4 km. Zblizony stosunek mamy i w kolejnictwie.

Różnice te występują jeszcze jaskrawiej w dziedzinie elektryfikacji wodnej. Elektryfikacja Ziemi Odzyskanych zwiększyła 2,5-krotnie zdolność produkcji energii elektrycznej w Polsce. Rzut oka na mapę wystarczy, aby stwierdzić, jak bogato wyposażona jest w kanały wodne Odra w porównaniu z uboższą pod tym względem Wisłą.

Skoro mowa o Odrze, trzeba uprzątnąć sobie i to także, iż rzeka ta, w całej pełni usławniona, jest najkrótszym połączeniem zagłębia przemysłowego Śląska — poprzez Szczecin — z Bałtykiem. Korytem Odry popłyną wielkie ładunki przemysłowe do Szczecina, a przez Wartę, Noteć i

Wisłę do Gdańska i Prus Wschodnich, zaś poprzez kanał Odra — Szprewa i kanał Fryderyka Wilhelma — w stronę Berlina i Hamburga, wreszcie poprzez kanał śródlądowy do Wezery, portu w Bremie i do Renu. Poprzez Odrę otwierają się więc dla naszych bogactw naturalnych i wytwórczych, skoncentrowanych na południu państwa, — wielkie szlaki handlowe na całą środkową Europę.

Ale Odra zarówno jak Wisła prowadzi przede wszystkim na północ, do morza. Obie te rzeki wskazują nam kierunek nowych linii naszych sił gospodarczych. Biegą one z południa ku północy.

Nowa Polska ciężko gospodarczo ku morzu. Wszystkie jej drogi ekonomiczne do morza prowadzą. Należące dziś do nas 500-kilometrowe wybrzeże Bałtyku nie jest murem granicznym, lecz przeciwnie, bramą szeroko otwartą na świat cały. Przez tę bramę Nowa Polska Gospodarcza przodostanie się na dalekie szlaki morskie, wiedząc do wszystkich lądów i krajów ziemskiego globu.

L. A.

Min. Minc gwarantuje swobodę inicjatywy prywatnej

Wobec szerzonych plotek, jakoby rząd odnosił się nieprzychylnie do inicjatywy prywatnej i nadchodzących równocześnie wiadomości o wypadkach samowoli władz administracyjnych wobec rzemieślników i drobnych przemysłowców, Stronnictwo Demokratyczne zwróciło się do przewodniczącego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i ministra Przemysłu ob. Hilarego Minca z prośbą o autorytatywną wypowiedź w tej sprawie.

Minister Minc złożył przedstawicielowi Stronnictwa Demokratycznego następujące oświadczenie:

„Rola inicjatywy prywatnej w prze-

myśle i rzemiośle nie tylko nie jest pomijana w naszych planach gospodarczych, ale przewidujemy stały rozwój, zarówno prywatnego przemysłu, jak i rzemiosła. Będziemy się starali usuwać wszelkie tendencje dyskryminacyjne lub fakty samowoli organów podległych naszej administracji. Przez popieranie Centrali Zaopatrzenia i Zbytu przy Izbach Rzemieślniczych chcemy wznieść produkcję rzemieślniczą i równocześnie możliwie rentowny eksport oparty o wysoką jakość i walory estetyczne naszych wyrobów.

Przez popieranie Zrzeszeń Branżo-

wych przemysłu prywatnego chcemy wzmocnić produkcję przemysłu prywatnego, ułatwić jego zaopatrzenie i zbyć z uwzględnieniem możliwości eksportowych. W ramach planów kwartalnych i rocznych przemysłu dążymy do ustalenia ścisłych form współpracy między przemysłem państwowym i prywatnym. W tym celu będą zwołane wspólne konferencje Zjednoczeń przemysłu państwowego i ich odpowiedników w formie Zrzeszeń Branżowych przemysłu prywatnego.

Przewidujemy również sprzedaż i dzierżawę zakładów przemysłowych niemieckich, celem ożywienia działalności inicjatywy prywatnej na Ziemiach Odzyskanych. W stosunku do chałupnictwa, drobnej galanterii, wyrobnictwa ludowego, będziemy dążyć do udzielenia finansowej i organizacyjnej pomocy dla tysięcy rozproszonych warsztatów pracy, tak, aby dzięki pomocy państwa przemysł ludowy doszedł do rozkwitu i osiągnął równocześnie wysoki poziom artystyczny.

(API)

BANDA „WILKOŁAKÓW“ PRZED SĄDEM

KATOWICE (PAP). — Przed Sądem Wojskowym w Katowicach stanęła banda „wilkołaków“, rekrutująca się z młodzieży należącej do dawnej organizacji hitlerowskiej „Hitler Jugend“ w miejscowości Strzygów w powiecie gródkowskim. Organizacja otrzymywała instrukcje dokonywania aktów sabotażu na ziemiach polskich oraz gromadzenia broni i amunicji. W czasie rewizji znaleziono w kryjówce wilkołaków karabin maszynowy, granaty ręczne i przeciwczołgowe, pistolety oraz aparaty radiowe nadawczo-odbiorcze.

W wyniku rozprawy skazani zostali członkowie bandy: Norbert Glücklich, Josef Scheibert, Anna Bienias, Gerhard Rupprecht, Walter Schwoppe — na karę 10 lat więzienia, pozostali członkowie bandy zostali skazani na 8 lat więzienia, jeden z nich na 7 lat więzienia.

W kilku wierszach

Praga. — Edward Benes został obrany jednogłośnie prezydentem republiki czeskosłowackiej.

Praga. — W czasie akcji przesiedlania Niemców na Majdanach, władze bezpieczeństwa wykryły w bagażach przesiedleńców dużą ilość złota, brylantów i walut, wartości 3 milionów koron. Kosztowności ukryte były w podwójnych dnach waliz oraz w rogach kufirów specjalnie w tym celu wykonanych.

Rzym. — Dzienniki włoskie podają, że bogate złoża naftowe zostały odkryte w Lombardii pomiędzy Lodi i doliną rzeki Po. (PAP).

Berlin. — Przed głównodowodzącym wojsk brytyjskich w Niemczech, marszałkiem Sholto Douglasem odbyła się defilada oficerów i żołnierzy hinduskich, którzy brali udział w wojnie, a obecnie zwiedzają pokonane Niemcy.

Nowy Jork. — W myśl układu zawartego ostatnio między rządem tureckim a delegacją UNRRA, Turcja dostarczy UNRRA 10 tysięcy ton pszenicy, 18 tysięcy ton żyta, 20 tysięcy ton węgla i 150 tysięcy ton soli.

Rzym. — Dziennik „Italia Nuova“ podaje wiadomość o aresztowaniu gen. Peppina Garibaldi, wnuka bohatera walk o niepodległość Włoch. Według tego dziennika generał jest oskarżony o handel kartkami żywnościowymi.

London. — Agencja Reutera donosi, że trumna ze zwłokami 20-letniego króla Syjamu, Ananda Mahidol, którego znaleziono zastrzelonego w pałacu w dniu 9 czerwca, została otwarta w Bangkoku przez komisję śledczą i lekarską. Zrobiono szereg zdjęć rentgenowskich. Badania lekarskie prowadzone są w dalszym ciągu.

London. — Jak donosi Agencja Reutera, w Jerolimie wykryto spisek terrorystów żydowskich, mających na celu porwanie głównodowodzącego angielskiego gen. Barkera.

KONCENTRACJA WOJSK ANGLOAMERYKAŃSKICH W KRAINIE JULIJSKIEJ

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Jugosławii o koncentracji wojsk angielsko-amerykańskich na linii demarkacyjnej w t. zw. strefie A w Krainie Julijskiej. W związku z tym gazety jugosłowiańskie piszą, że pierwszą wiadomością o koncentracji podały gazety włoskie.

Z Triestu donoszą, że duże kolumny czołgów, dział i ciężarówek posuwają się w kierunku Triestu i Gorycji. Jak twierdzą wiarygodni obserwatorzy, liczebność wojsk w strefie Triestu stale wzrasta. Do portu w Trieście przybyły 3 brytyjskie statki wojenne.

Agencja Tanjug demuntuje pogłoski o rzekomej koncentracji wojsk jugosłowiańskich na terenach przyłączonych do Triestu.

Agencja Associated Press, jak podaje radio Belgrad, ogłosiła komunikat władz wojskowych sojuszników, że koncentracja wojsk anglo-amerykańskich w strefie A nastąpiła na skutek wystąpienia pewnych oddziałów serbskich w tej strefie. W odpowiedzi na ten zarzut radio Belgrad stwierdza, że nie było wypadków, aby oficerowie jugosłowiańscy wyłamywali się z obowiązującej ich dyscypliny wojskowej. Jugosławia walczy i walczyć będzie o należne jej prawa, ale na forum międzynarodowym w drodze legalnej.

KOBIETA SKAZANA NA GILOTYNĘ

PARYŻ (PAP). — Paryski sąd przysięgłych skazał na śmierć 24-letnią dziewczynę Michele Roboux, która w 1944 roku zamordowała swą matkę.

Nie będzie monopolu zbożowego

Oświadczenie min. Sztachelskiego

W związku z pogłoskami o zamierzonym wprowadzeniu monopolu zbożowego, przedstawiciel Agencji Prasowo-Informacyjnej „API“ zwrócił się z pytaniem co do ich prawdziwości do Ministra Aprowizacji i Handlu, dra Jerzego Sztachelskiego, który udzielił następującej odpowiedzi:

„Pogłoski o projektowanym wprowadzeniu monopolu zbożowego, nie odpowiadają rzeczywistości.

W pierwszym okresie odbudowy naszej gospodarki Rząd był zmuszony do stosowania środków nadzwyczajnych, jakimi były świadczenia rzeczowe, jako forma pociągnięcia wsi do ofiar na rzecz odbudowującej się gospodarki narodowej, do dostarczenia Państwu surowców i żywności bez otrzymania za nie należytego równoważnika.

Obecnie jednak, gdy po zwalczeniu trudności wstępnego okresu odbudowy polska produkcja przemysłowa osiągnęła poziom zapewniający możliwość

dania rolnikowi pełnej i realnej zapłaty za zbywaną przez niego produkcję, Rząd swoją uchwałą z dnia 6 czerwca b. r. o zniesieniu świadczeń rzeczowych zakończył bezpowrotnie stosowanie tego systemu nadzwyczajnego obciążenia ludności wiejskiej, już oczywiście nie po to, by pod postacią monopolu stworzyć nowy instrument uszczuplenia dochodów producenta rolnego przez sztuczną obniżkę cen ziemiopłodów.

Idąc konsekwentnie po tej linii, ostatnia uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 18 czerwca b. r. ustala zasadę zakupu zboża po cenach rynkowych, a Ministerstwo Aprowizacji i Handlu w jej wykonaniu opracowuje projekt należytej organizacji skupu przez wyzyskanie istniejącej sieci handlowej, jej rozbudowę i usprawnienie, zmierzając w szczególności do redukcji nadmiernych kosztów akcji skupu.“

Dzieci polskie wracają do kraju

KATOWICE (PAP). — Polski Czerwony Krzyż okręgu śląsko-dąbrowskiego przyjął dalsze transporty dzieci sieroty i pozostających rodziców z terenów okupacyjnych Niemiec oraz z Czechosłowacji, jak również dzieci urodzone w niemieckich obozach koncentracyjnych, których matki zmarły.

W bieżącym roku przewiduje się repatriację około 10 tysięcy dzieci polskich ze strefy amerykańskiej.

MŁODZIEŻ AKADEMICKA U PREMIERA

WARSZAWA (PAP). — W sobotę w godzinach popołudniowych Premier Osóbka-Morawski gościł w salach Prezydium Rady Ministrów przedstawicieli młodzieży akademickiej z całej Polski. Reprezentowane były delegacje prawie wszystkich wyższych uczelni. Do zgromadzonych akademików Premier wygłosił dłuższe przemówienie, po czym odbyło się przyjęcie o charakterze towarzyskim, a po nim dyskusja.

NAWIĄZANIE STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH MIĘDZY POLSKĄ I ARGENTYNĄ

LONDYN (PAP). — Rząd polski i rząd argentyński postanowiły nawiązać stosun-

ki dyplomatyczne. Wymiana odpowiednich not nastąpiła w Londynie.

Z KRONIKI DYPLOMATYCZNEJ

WARSZAWA (PAP). — Minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski przyjął w dniu wczorajszym, w obecności podsekretarza stanu MSZ Zygmunta Modzelewskiego, ambasadora Włoch w Warszawie Eugenio Reale, który oficjalnie zawiadomił o zmianie formy i ustroju państwowego Włoch z monarchii na republikę.

AMNESTIE POLITYCZNE WE WŁOSZECH

RZYM (PAP). — Komentując dekret włoskiej rady ministrów o amnestii uchwalonej z okazji ogłoszenia Włoch republiką „Unita“ pisze, że z jednej strony jest to akt wieloduszności, a z drugiej poczucie własnej siły nowej republiki, która wzięła sobie za cel zjednoczenie wszystkich Włochów. Amnestia w odniesieniu do przestępstw politycznych — zdaniem Unity — prowadzi wyraźnie do rozgraniczenia między tymi, którzy są jeszcze winni i tymi, którzy byli instrumentem mniej lub więcej świadomym faszyzmu.

Drugi dzień procesu Greisera

POZNAN (PAP). — Dzień dzisiejszy, już od pierwszych chwil po rozpoczęciu rozprawy, zaznaczył się „wysoką atmosferą“. Greiser przystąpił do obrony, polegając zresztą na uporezywym przeczeniu. Prokuratorzy zadawali oskarżonemu szereg pytań, zmierzających do ustalenia, jaki był jego zakres kompetencji jako Reichsstaathaltera (namiestnika Rzeszy), a jednocześnie Gauleitera kraju Warty. Pytania zmierzają w szczególności do ustalenia, czy Greiser był przełożonym SS i policji w tym okręgu, na czele których stał t. zw. wyższy dowódca. Oskarżony wyjaśnia, że stał na czele administracji wewnętrznej. Na podstawie przepisów wzorowanych na kraju sudeckim była mu podległa jedynie ta policja, która dotyczyła administracji ogólnej a więc żandarmeria wsi i oddziały policji porządkowej w małych miasteczkach. Zaprzeczył jakoby stał na czele policji bezpieczeństwa SD i gestapo. Greiser był grupenführerem SS i SD, a następnie awansował na obergruppenführera. Dowodzi jednak, że był to tylko stopień honorowy, gdyż w organizacjach tych czynnej funkcji nie spełniał. Na zapytanie prokuratora, jak to być mogło, skoro przepisy głosiły coś wręcz przeciwnego, Greiser odpowiada, że jako nieprawnik nie zajmował się zbytnio lekturą suchych przepisów prawnych. Poza tym prawo głosiło co innego, a życie stworzyło zupełnie inne warunki. Co się tyczy wysiedlenia Polaków z okręgu Warty i osiedlenia w nim Niemców — było to jedynie i wyłącznie dzieło specjalnego komisarza dla umocnienia niemieczyny, a stanowisko to zajmował Himmler. Prokurator w dalszym ciągu pyta Greisera, czy interesował się obozami koncentracyjnymi i czy wchodziły one w jego kompetencje. Greiser przeczy, przy czym twierdzi, że umiem, że VII fort, według informacji jakie posiadał, był więzieniem tajnej policji. Następnie pytanie prokuratora dotyczy sądów doraźnych. Greiser twierdzi, że aczkolwiek co do sądów doraźnych były specjalne przepisy, on jednak z sądami doraźnymi pracował według własnego zdania. Ma to oznaczać, jak wynika z dalszych wywodów oskarżonego, że z sądów tych nie korzystał ani razu. Greiser mówi dosłownie: „Gdybym był krwiożerczym człowiekiem, za jakiego mnie podaje akt oskarżenia, to bym korzystał. „Czy oskarżony miał prawo łaski? pyta prokurator. Oskarżony: O ile mi przedłożono sprawę, korzystałem z prawa łaski. Prokurator: Czy uprawnienia te wykorzystywał w szerokim zakresie? Według mego wewnętrznego nastawienia i zachowania się w stosunku do ludności polskiej w wysokim stopniu korzystałem z prawa łaski. Jeśli były wyroki śmierci, a mogłem je uchylić, to stosowałem więzienie, obniżając czas więzienia do 11 miesięcy. Wyjaśnić należy, że wyrok skazujący ponad rok był jednocześnie skierowaniem do obozu koncentracyjnego. Więzienie 11 miesięcy pozwalało wrócić oskarżonemu do swego miejsca zamieszkania. Greiser ujmując to w słowach następujących: „Starałem się o to, żeby skazany wrócił do kraju Warty i do swojej rodziny.“

Prokurator pyta, czy Greiser był członkiem NSDAP od 1930 — 45 r. i czy znał program partii oraz czy był jego zwolennikiem? Greiser odpowiada, że do partii należał, program jej znał i był entuzjastą Hitlera.

Natomiast twierdzi, że od chwili wybuchu wojny z programem partyjnym się nie zgadzał. Był przeciwnikiem wojny, a gdyby wiedział, do czego program partyjny doprowadzi, prawdopodobnie nie należałby do niej. „W mojej pierśi są dwie dusze“ — mówi Greiser. Wobec tego będziemy mówili o tej duszy, którą poznano w Poznaniu, a w szczególności w kraju Warty, replikując prokurator i zadając szereg pytań dotyczących stosunków Greisera do partyjnej tezy narodu panów i narodu parobków. Prokurator przytacza szereg wyjątków z przemówień Greisera, w których wyraźnie i ostro wstępnie określa „narodu panów“ w stosunku do Niemców i „narodu parobków“ odnośnie do Polaków i innych narodów słowiańskich. Greiser odpowiada, że musiał w ten sposób przemawiać, gdyż dostał w tym względzie wyraźne rozkazy od Hitlera.

Prokurator: „A gdyby oskarżony dostał od Hitlera rozkaz zabicia własnej żony, czy by to uczynił? Greiser: „Sądze, że nie“. Na pytanie prokuratora, dlaczego nie wystąpił z partii, skoro miał w stosunku do programu partyjnego zastrzeżenia, Greiser odpowiada, że miał ku temu powody. Zresztą, jak twierdzi w partii były różne zdania i różne reprezentowane poglądy. Partia była wyrażeniem całego narodu niemieckiego. Prokurator w dalszym ciągu zadaje oskarżonemu pytania, dotyczące bliższych i dalszych celów, które były objęte w programie partyjnym. Z pytań i odpowiedzi wynika, że cele bliższe zmierzają do opanowania kraju Warty i zniesienia tego kraju przy całkowitym wytepieniu elementu miejscowego. Cel dalszy to był „Lebensraum“, który miał sięgnąć daleko poza Wisłę. Dalsze pytania oskarżyciela zmierzają do ustalenia, czy Greiser podwyższył wiek przy zawieraniu małżeństw, dla mężczyzn do lat 28 a dla kobiet do 25. Oskarżo-

ny twierdzi, że zrobił to istotnie, ale działał na wyraźne rozkazy z Berlina, aczkolwiek to co wykonywał nie było zgodne z jego poczuciem wewnętrznym. Prok. udowadnia, że powyższe zarządzenie zmierzało w prostej linii do wytepienia narodu i przy gwałtowności twierdzenia Greisera, przytaczając treść pisma Greisera do ministra spraw wewnętrznych Rzeszy, w którym Greiser kategorycznie domaga się utrzymania tego wieku, nie zgadza się na obniżenie go oraz dawał instrukcje swoim urzędnikom, którzy udawali, że do Berlina, by mocno obstawiali przy żądaniu Greisera i nie zgodzili się na żadne ustępstwa.

Obaj prokuratorzy zgłaszają cały szereg akt i dokumentów z prośbą o załączenie i odczytanie we właściwym czasie. Dokumenty te uwypuklały kłamstwa Greisera jasno i dobitnie, że władza nad SS i policją, wysiedlenie Polaków i osiedlenie Niemców oraz obozy koncentracyjne nie były pod bezpośrednim kierownictwem Greisera. Władze administracyjne, których przełożonym był Greiser, same zażądały zniesienia obozów koncentracyjnych i wprowadzenia sądów doraźnych. Jedno z pism, mianowicie rozporządzenie z października 1939 r. o urzędzie namiestnika § 2 wyraźnie twierdzi, że namiestnikowi podlegają osobiście i bezpośrednio wyżsi dowódcy SS i policji. Inne dokumenty mówią o tym, że wykonanie wyroków sądów doraźnych zależało bezpośrednio od Greisera, który telefonicznie w rok lub dwa dni zaostrzał.

Przed Sądem staje następnie szereg świadków, którzy mówią o działalności Greisera na terenie Wolnego Miasta Gdańska. Greiser jako prezydent Wolnego M. Gdańska, całą swą działalność zwrócił w kierunku oderwania Gdańska od Polski. Pogwałcił szereg traktatów, zmierzając w ten sposób do przyłączenia Gdańska do Rzeszy. Świadek Leon Lewandowski z Gdańska opowiada o rozruchach antypolskich, gwałtownych wystąpieniach Niemców od

r. 1934 t. j. od roku dojścia do władzy narodowych socjalistów.

Greiser wkrótce stał się następcą Rauschninga i powszechnie wiadomym było w Gdańsku, że był on jednym z najbliższych meżów zaufania Hitlera. Świadek opowiada o pogromie Żydów w 1938 r., o niszczeniu polskich skrzynek pocztowych i napaściach bojówek niemieckich na polskie sklepy i przedsiębiorstwa.

Lewandowski sam był właścicielem przedsiębiorstwa handlowego, które zostało zdemolowane i ograbione przez Niemców. Gdy zwrócił się do adwokata z zapytaniem o pomoc, adwokat poradził mu, żeby milczał, gdyż w przeciwnym razie narazi się na zniknięcie. Niewygodnych bowiem ludzi porywano i umieszczano w obozach, gdzie byli później likwidowani. Na pytanie prokuratora świadek odpowiada, że władze gdańskie gniebiły wszystkie polskie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe wbrew istniejącym w tym względzie umowom z Polską.

Świadek Kazimiera Banas poznał Greisera na wiecu urzędowym przez Niemców na długim rynku przeciwko polskim skrzyńkom pocztowym. Wiece ten zgromadził 12 tysięcy ludzi. Greiser przemawiając na wiecu miał najokrutniejsze obelgi przeciwko Polsce i nie tał zupełnie swego stosunku do Polaków i krzychał, że Polaków trzeba stać wyrzucić, że „oni nie mają tu nie do roboty“. Na innym wiecu, gdy przemawiał z pokładu statku nawoływał do stosowania gwałtu przeciw Polakom. O szkapowaniu Polaków w terenie Gdańska świadczy najlepiej napisy umieszczone przy wejściu do parku i innych miejsc publicznych. „Polakom. Żydom i psom wstęp wzbroniony“. Prokurator pyta, czy Polacy mimo tego napisu wchodziłi do parku? Świadek twierdzi, że nie, ponieważ groziło to utratą życia. Bojówki niemieckie mogły takiego lekkomyślnego spacerowicza zatłuc na miejscu. Po zeznaniach świadków pro-

kuratorzy reasumują działalność Greisera na terenie miasta. Oskarżony usiłuje się tłumaczyć, ale czyni to w sposób mało przekonujący. Jako dowód może posłużyć zdanie Greisera, dotyczące gwałcenia traktatów z Polską. „Wszystkie umowy na świecie nie są wieczne“. Greiser usiłuje dowieść, że o zarządzeniach jego były informowane władze polskie oraz państwa zagraniczne. Na pytanie prokuratora, czy władze akceptowały te zarządzenia, Greiser milczy.

Po przerwie obiadowej zeznaje świadek Antoni Góralewicz z Gdańska, onowiadając o konfiskatach u Polaków i brutalności Niemców, towarzyszącym tym konfiskatom. Świadek, który przebywał w Gdańsku od 1905 r. do wybuchu wojny, określa Greisera jako człowieka bez cześci i honoru.

Greiser narobił złych, ponosił szereg firm, następnie odmawiał zapłaty. Greiser był motorem niemieczyny i hitleryzmu na terenie Gdańska. Organizował bojówki partyjne, będąc jednocześnie szefem sztabu w Gdańsku, przygotowywał czynnie zamach stanu.

Jako urzędnik Komisariatu R. P. Pulkowski miał możność stwierdzić, że wszelkie interwencje Komisariatu wobec wykroczeń Niemców nie odnosily u władz gdańskich żadnego skutku. To samo odnośnie roli Greisera jako promotora hitleryzmu potwierdza świadek Pilarczyk, kierownik księgarni polskiej w Gdańsku. Świadek Franciszek Owczarek, z zawodu ogrodnik, z Poznania, został aresztowany za słuchanie radia. Już przy pierwszym przesłuchaniu skatowano go w nieludzki sposób. Następnie przez 6 dni i noc stał w pozycji na baczność w kolezastej beczce. Otrzymywał dziennie kawałek chleba i ¼ l. wody. Przez pierwsze 3 doby przebywał w beczce sam jeden, następnie — w towarzystwie pewnego księdza, którego później zamordowali. Gdy Owczarek i jego towarzysze modelli z wyczerpania, SS-mani wrzucali ich do basenu z zachlorowaną wodą, gdzie musieli pływać 3 godziny. Każdy SS-man miał prawo zabić bezkarnie Polaka. W obecności świadka zaszedł właśnie taki wypadek. Świadek Polagia Biskupski opowiada o zamordowaniu z rozkazu Greisera jej brata, oskarżonego o rzekome podpalenie stodoły. W tym miejscu Greiser zapytuje: Skąd nani wie, że rozkaz był z mojej strony? Biskupski odpowiada: Tak jej oznajmiono w Sądzie Grodzkim. Biskupski, jako wieziony, miał być wieziony na roboty na wschód. Nie wywieziono go jednak, lecz zamordowano, o czym dowiedziała się rodzina znacząco później. Sąd odczytuje 2 dokumenty, wydane przez władze niemieckie, dotyczące egzekucji dokonanej na Biskupskim. Greiser usiłuje dowieść, że o dokumentach nie nie wiedział. Miał on urzędników, którzy wykonywali sprawę we własnym zakresie.

Następny świadek, wiceprokurator Sąd Okręgowy w Łodzi Orlikowski, opowiada o dokonanych okrucieństwach w lasach w okolicach Łodzi. Pierwsze ofiary pochodziły z grudnia 1939 r. Ofiarą w mogile znajdowała się kilka tysięcy trumien. Niemcy, by zatrzeć ślady, żelazki odkopywali i palili. Do tej pory istnieją obliczenia, że w tym miejscu pochowano ofiary. Przeważnie ofiarami byli tu ludzie rzekomo wiezieni na wschód do robot. Egzekucje wykonywano bez sądu w terenie administracyjnym. Następnie świadek Orlikowski przechodzi do opisu jednej z takich egzekucji. Zamordowano 100 osób. Powodem masowego mordu było zastrzelanie 2 Niemców. Egzekucje poprzedziły masowe łapanie w Łodzi i okolicach. Wśród zamordowanych znajdował się m. in. znany łódzki adwokat prezes stronnictwa narodowego Kowalski. Skazanych wiano w grupy po 15 osób i rozstrzeliwano z karabinów maszynowych. W jednej z takich grup znajdowały się 4 kobiety. Po każdej salwie do skazanych podchodził lekarz w towarzystwie oficera SS, który z pistoletu dobił, wskazanych przez lekarza ranionych. Na straszne to widokisko spostrzeżono wielką ilość ludności polskiej. Przebieg również delegacje niemieckich organizacji młodzieżowych. O ile Polacy dostawali ataków płaczu, o tyle Niemcy przyglądali się mordowaniu z widoczną satysfakcją. Po każdej salwie z niemieckich szeregów rozlegały się liczne brawa.

Na pytanie prokuratora Siewierskiego, czy wiedział co o przetożonych egzekucjach, Greiser oświadcza, że nie nie wiedział. Gdyby mógł przystąpić, jako oskarżony skorzystałby z tego prawa. Usiłuje dowieść, że jako namiestnik był izolowany od życia. Jeździł tylko samochodem i tramwajem samownym. W zamku poznańskim czuł się tak, jak lotnik zawieszony między niebem i ziemią.

Dalsi świadkowie, Władysław Kazmierczak z olsztyńskiego i ks. Karol Mazurek ze Środy, byli świadkami zamordowania 15 Polaków pod Olsztynem. Polacy ci zostali aresztowani przez niemiecką policję bezpieczeństwa jako zakładnicy za zabicie 2 policjantów niemieckich. Według miejscowej opinii oni nie mieli wspólnego z zabiciem tych Niemców.

Pod koniec sobotniego posiedzenia Greiser usiłuje raz jeszcze udowodnić, że jako szef wielkiego aparatu administracyjnego nie mógł być o wszystkim poinformowany. Na tym posiedzenie zakończono

UWAGA!

W najbliższych numerach rozpoczynamy drukować serię oryginalnych reportażów z DANII I SZWECJI naszego specjalnego wysłannika na Międzynarodowy Kongres Dziennikarzy red. Karola Poznanka.

Proces Michajłowicza

BELGRAD (PAP). — W 13-tym dniu rozprawy przesłuchiwało oskarżonego Dure Doluza, b. ministra komunikacji w rządzie kolaboracyjnym Nedieja. Oskarżony do winy się nie przyznaje. Twierdzi on, że był wprawdzie ministrem, ale polityką się nie zajmował. Wykonywał tylko sprawy, dotyczące wyłącznie jego resortu i nie jest mu wiadomo, że Niemcy gniebili i uciskali ludność serbską. Zdaniem Doluza Niemcy przyszli na Bałkany tylko w celu zaopatrzenia się w żywność i nie więcej. Zadaniem oskarżonego było utrzymanie w porządku i oddanie transportu do dyspozycji Niemców. Niemcy wywozili z Jugosławii nie tylko żywność, ale również ołów, żelazo i miedź. Oskarżony zmuszony jest przyznać, że to była współpraca z Niemcami, zaznaczając jednak, że był do tego zmu-

szony okolicznościami. Oskarżony zaprzecza, jakoby był jednym z inicjatorów założenia obozu na Banicy. Dragomir Jovanovic jednakże wskazał wyraźnie na Dure Doluza, jako współtwórcę i współzałożyciela obozu koncentracyjnego na Banicy.

Następnie przesłuchiwało Kostę Muszyckiego, którego posadza się o zorganizowanie specjalnych oddziałów ochotniczych, biorących udział w akcji pacyfikacyjnej w licznych miejscowościach Serbii, a szczególnie w Kragujewcu, gdzie zginęło 7.500 Serbów. Oskarżony do winy się nie przyznaje, twierdząc, że wprawdzie pomagał organizacyjnie i administracyjnie w formowaniu tych oddziałów, lecz w późniejszej akcji nie brał udziału. Jednakże liczne dokumenty dowodzą słuszności oskarżenia.

Światowa Federacja Z. Z. obraduje

LONDYN (BBC). — W Moskwie rozpoczął obrady komitet wykonawczy Światowej Federacji Związków Zawodowych pod przewodnictwem sir Waltera Citrine, zastępcę sekretarza federacji brytyjskich zw. zaw. Do chwili obecnej poruszane były dwie sprawy. Światowa Federacja Zw. Zaw. za podstawę swojej działalności przyjęła całkowite równouprawnienie członków zarówno pod względem rasowym, jak pod względem narodowościowym; pomiędzy Światową Federacją Zw. Zaw. a Radą Społeczną i Gospodarczą ONZ.

LONDYN (BBC). — Rada Społeczna i Gospodarcza ONZ uchwaliła w piątek ub. tygodnia upoważnić komitet wykonawczy Światowej Federacji Zw. Zaw. do delegowania swych przedstawicieli na publiczne posiedzenia Rady z prawem zasięgania u nich opinii w sprawach dyskutowanych na tych posiedzeniach.

PRZEWODNICZĄCY K. C. Z. Z. WYJECHAŁ DO MOSKWY

WARSZAWA (PAP). — Przewodniczący Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce Kazimierz Witaszewski wyjechał do Moskwy na obrady Wydziału Wykonawczego Światowej Federacji Zw. Zawodowych.

DENAZYFIKACJA AMERYKAŃSKIEJ STREFY OKUPACYJNEJ

NOWY JORK (PAP). — Generał Clay zawiadomił Waszyngton, że amerykański zarząd wojskowy w Niemczech zakończył denazyfikację cywilnej administracji w

swjej strefie okupacyjnej. Wydalono ze służby, bądź nie przyjęto 150.000 urzędników niemieckich. Zbadano około 2 miliony specjalnych deklaracji złożonych przez Niemców, zatrudnionych w służbie publicznej.

BERLIN (PAP). — Władze amerykańskie zorganizowały służbę wartowniczą Niemców, którym dano karabiny i czarne mundury oraz helmy z napisem „Guards“. Niemcy pełnią służbę w Berlinie przy gmachach wojskowych i składach. Podobnie w Bawarii wartownikami są Polacy spośród tych, którzy nie chcą wracać do kraju. Liczebność wartowniczych oddziałów niemieckich jest nieznana.

OBRADY NARODOWEGO FRONTU W CZECHOSŁOWACJI

PRAGA (PAP). — W Pradze toczą się w dalszym ciągu obrady Narodowego Frontu Czechów i Słowaków. Głównym tematem obrad jest określenie działalności i zasięgu władzy ustawodawczej Słowackiej Rady Narodowej, która stanowi pewnego rodzaju odrębny parlament na Słowacji. W ub. sobotę odbył się w Bratysławie posiedzenie Frontu Narodowego słowackich stronnictw politycznych, na których rozpatrywano wnioski i propozycje czeskie.

OŚWIADCZENIE PREZ. BENESZA O NIEMCACH

PRAGA (PAP). — Prezydent państwa dr Benesz oświadczył wobec przedstawicieli jednego z miast czeskich, że najpóźniej do dnia 1 grudnia b. r. oczyszczona zostanie Czechosłowacja z wszystkich Niemców.

Miejska Rada Narodowa radzi

Ślubowanie nowych członków Przyjęcie wniosków Uchwała w sprawie referendum

W dniu 24 czerwca b. r. odbyło się plenarne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej w sali własnej (II Aleja 35, I p.).

Obrady zajął prezes M. R. N. ob. K. Zajda, po czym odbyło się ślubowanie członków nowodelegowanych do M. R. N. Ślubowanie złożyli: ob. Z. Zientarski, dr. T. J. Wolański, Z. Gawron, S. Grabalowski, A. Łęcki, Leon Boim, Jan Palezewski, ski, W. Swiostek, Z. Sobczyński, W. Szostek, D. Braksator, J. Pluta, P. Krawczyk, W. Bartosz, Z. Oholdyk, I. Maciejewska, E. Czarnoleski, J. Zuchowski.

Ob. Prezes sprawdził listę obecności, po czym ob. Rydzewski odczytał protokół z poprzednich obrad M. R. N. Odnosił się do protokołu Prezydent dr. Wolański poinformował zebranych o ugodowym zakończeniu sporu między Biblioteką Miejską a Bankiem Gospodarstwa Krajowego o lokal. — Pomieszczenie Biblioteki Miejskiej zostaje oddane B. G. K., w zamian za to jednak Biblioteka otrzymuje w ekwiwalencie: pół miliona złotych jednorazowej subwencji, roczną subwencję na zakup książek w wysokości subwencji Ministerstwa Oświaty, zapewnienie odremontowania nowego gmachu Biblioteki (budynek na rogu ul. Śląskiej i Waszyngtona, gdzie mieściła się Pow. Komenda M. O.) oraz opłacanie czynszu przez lat siedem.

Radny Gronkiewicz przypomniał swój wniosek, aby protokołów z poprzednich obrad nie odczytywano, ale je uprzednio przesyłano do klubów radnych. Radny Schmidt stwierdził, że sprawozdania w prasie są niejednokrotnie niegodne z tym, co mówią poszczególni radni. Poseł Zientarski zgłosił wniosek, który przyjęto, aby Prezydium Miejskiej Rady Narodowej było powiadamiane o treści wszelkich sprawozdań i notatek prasowych odnośnie M. R. N.

Ob. Prezes Zajda, ze względu na to, że Prezydium M. R. N. w ostatnich czasach było zajęte sprawami PPOK i referendum ludowego i nie mogło odpowiednio pracować spraw bieżących, wniósł wniosek, aby punkty obrad: 4) Sprawozdanie Prezydium Miasta, 5) Dyskusja nad sprawozdaniem, 6) Replika ob. Prezydenta, 8) Zatwierdzenie uchwał Prezydium MRN i 10) Wolne wnioski — zostały przełożone na następną sesję plenarną M. R. N., która odbędzie się w początkach lipca. Wniosek jednogłośnie przyjęto.

Z kolei przystąpiono do rozpatrywania wniosków Zarządu Miejskiego. 1) Uchwalono wprowadzić opłaty od tymczasowych dowodów, wydawanych przez Zarząd Miejski w wysokości od 5 do 15 zł. 2) Przyznać pracownikowi etatowemu Zarządu Miejskiego W. Bugajowi uposażenie emerytalne w wys. 100 procent ostatnio pobranej pensji. 3) Przyznać czterem kontrolerom budowlanym Zarządu Miejskiego dodatku ryczałtem 100 zł na reperację rowerów. 4) Przyznać ob. Jadwidze Śliwińskiej pensję wdowią w wysokości 60 proc. pensji zmarłego męża. 5) Przyznać B. Wieckowskiemu, etatowemu pracownikowi Zarządu Miejskiego, zatrudnionemu od r. 1918 i według orzeczeń Kom. Lekarskiej trwale niezdolnemu do pracy emeryturę w wysokości 83,2 proc. ostatnio pobieranego uposażenia. 6) Przyznać personelowi szpitala zakaznego dodatkę epidemiczny w wysokości 15 proc. dla pracowników do grupy 6-iej i 25 proc. dla pracowników od grupy 7-iej do 12-iej. 7) i 8) Dwa wnioski odnośnie wyrażenia zgody na skup czynszu wieczystej dzierżawy, pierwszy przez Stefana i Marię Pawlak — odnośnie nieruchomości Nowy Rynek 14, drugi przez W. Bartosza, działającego w swoim i w swych dzieci imieniu odnośnie nieruchomości III Aleja Nr. 67 — zostały zdjęte z obrad i przekazane do zbadania i zaopiniowania specjalnej komisji. 9) Przyznać Piotrowi Plazakowi, który pracował przez 43 lata, — 16 w różnych zarządkach gminnych, 6 w prywatnych przedsiębiorstwach i 21 w Zarządzie Miejskim w Częstochowie, emeryturę w wysokości 100 proc. ostatnio pobieranego uposażenia służbowego. 10) Przyjęto wniosek o podatku luksusowym, wynoszącym 10 proc. od ceny kupna, a obowiązującym kupującego. Wniosek ten wywołał bardzo ożywioną dyskusję i został uchwalony po debatach specjalnie wyłonionej komisji, w skład której weszli: ob. Zientarski, Jurek, Braksator, Lizurej i Jankowski. Podlega opodatkowaniu szereg przedmiotów, uważanych za luksusowe. Zwolnione są patenty, adaptory, płyty dla świetlik robotniczych, stowarzyseń i organizacji społecznych, politycznych, zawodowych i młodzieżowych, jednak o ile nabyte są przeznaczone do użytku zbiorowego. Wyłącza się mydło toaletowe, puder higieniczny dla niemowląt, pastę do zębów. Zaleca się pobierać od sklepów z kwiatami podatek w wys. 10% od stoisk natomiast należy pobierać opłaty w wys. 20 proc. 11) Jako ostatnią rozpatrywano prośbę obywateli z ulic Kamiennych o zmianę nazwy jednej z tych ulic. Ostatecznie przyjęto nazwę ul. Mińskiej dla II Kamienniej.

Następnie zabrał głos Prezes M. R. N. ob. Zajda. „Jako ludzie dorośli — mówił — związani z miastem, odpowiedzialni za

pracę na wielu odcinkach naszego życia, nie możemy poddawać się podszeptom zagranicznej propagandy, uprawianej zwłaszcza przez młodzież, i musimy powziąć uchwałę, aby dać wyraz naszym przekonaniom i zachęcić całe społeczeństwo do wzięcia masowego udziału w głosowaniu ludowym.

Jednomyslnie powzięto następująca rezolucja:

„Miejska Rada Narodowa na plenarnym posiedzeniu w dniu 24 czerwca 1946 r., reprezentująca 6 stronnictw demokratycznych oraz bezpartyjny zrzeszenia przemysłu, handlu, rzemiosła, społeczne, zawodowe, kulturalne i oświatowe, doceniając w pełni powagę sytuacji Państwa, powzięła jednomyślną uchwałę wezwania wszystkie warstwy społeczeństwa polskiego do wzięcia udziału w głosowaniu ludowym.

Niech każdy obywatel i obywatelka spełni swój obowiązek, gdyż nadeszła chwila dokonywania legalnego budownictwa Naszej Polski i dzień 30 czerwca niech będzie mobilizacją konsolidacji wewnętrznej i od budowy kraju.”

Z kolei radny Jankowski, poparty przez radnego dr. Jaronia, zgłosił wniosek o ustalenie wieczornych godzin na obrady M. R. N. i o częstsze ich odbywanie. — Radny Jurek zgłosił wniosek, aby M. R. N. wyraziła Prezydentowi Miasta dr. Wolań-

skiemu, z racji jego imienia, adres w następującym brzmieniu:

Prezydent dr. Jan Wolański dobrze za-
służył się miastu.

Oba wnioski zostały przyjęte jednomyślnie.

Jeszcze radny Brzozowicz interpelował w sprawie wywozu śmieci, a Lizurej w kwestii podjęcia energicznej walki z osobnikami, używającymi wulgarnych słów na ulicach, co wywiera demoralizujący wpływ na młodzież.

Prezes ob. K. Zajda powiadomił zebranych radnych, że obecnie spada na nich coraz więcej obowiązków z racji powiększenia się ilości komisji i podkomisji.

Poseł ob. Zientarski wystąpił z wnioskiem, przyjętym jednogłośnie, aby M. R. N. zwróciła się do K. R. N. o powołanie Delegatury Komisji Specjalnej do Walki z nadużyciami. Delegatura, działająca w Kielcach, nie może sprawnie obsłużyć Częstochowy.

Na zapytanie radnego Jurka Prezydent dr. Wolański powiadomił radnych, że Komunikacja Autobusowa, ostatnio zaprowadzona w mieście, jest w rękach prywatnego przedsiębiorstwa, ale działa na okres próbnym i dążeniem Zarządu Miejskiego będzie jej przejęcie.

Na tym obrady zakończono. S. F.

Kronika miejska

Sady będą rejestrować oskarżenia Komisji Specjalnej

Warszawa (PAP) — W myśl art. 10 ust. 2 i 3 dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym — Komisja Specjalna nie kierując sprawami na drogę postępowania sądowego, może skierować sprawę na czas do lat dwóch do pracy przynusowej, jeżeli jego działanie porusza w związku z niechęcią do pracy, albo stwarza niebezpieczeństwo popchnięcia nadużyć lub dopuszczenia się szkodnictwa gospodarczego.

Dotychczas skazani tego rodzaju byli rejestrowani tylko przez Komisję Specjalną, co powodowało, że fakty te mogły nie dochodzić do wiadomości sądów. Obecnie — z inicjatywy Departamentu Organizacyjno-Administracyjnego Ministerstwa Sprawiedliwości — zawiadomienia o skazaniach na pracę przynusową będą przysyłane przez Komisję Specjalną do Rejestru Skazanych Ministerstwa Sprawiedliwości, co umożliwi ewidencję tych kar i będzie miało duże znaczenie w dziedzinie zwalczania przestępstw tego rodzaju, zwłaszcza w przypadku recydywy.

Komunikat Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Zarząd Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Odział w Częstochowie, zawiadamia wszystkich, którzy nabyli bilety na Rewię Rosyjską na dzień 22 i 23 b. m., a nie wykorzystali tychże, by się wrócili o zwrot pieniędzy do Zarządu Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, III Aleja 51.

Z Komisji Popularyzacji Prawa

W ramach pracy Komisji Popularyzacji Prawa, dziś dnia 25 czerwca 1946 roku o godz. 20 wiecz.

Rezolucja robotników i pracowników fabr. Kon-Kon

Robotnicy i pracownicy Fabryki „Kon-Kon” w Częstochowie zgromadzeni na zebraniu w dniu 21 czerwca 1946 roku, w ilości 110 osób, na przemówieniach poszczególnych obywateli, jak Jan-kowski, B., Chrzastowski i Wabnicki, w uchwalił rezolucję treści następującej:

Doceniając znaczenie szybkiej odbudowy zniszczonego przez niemieckiego okupanta Państwa Polskiego, za wolność którego oddali życie najlepsi synowie naszej ojczyzny, postanawiamy

w sali Sądu Okręgowego w Częstochowie przy ul. Racławickiej 2 — adwokat Leon Boim wygłosi inauguracyjny referat p. t.: Głosowanie ludowe, na którym całe społeczeństwo częstochowskie zaprasza Komisja.

Komunikat Zw. Inwalidów Wojennych

Zarząd Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Częstochowie wzywa wszystkich członków tej Związku na „Wolne Zebranie”, które odbędzie się w dniu 27 czerwca 1946 r. o godz. 10-tej.

Przybycie obowiązkowe.

Uwaga, Z W. Mowcy

Dnia 26 b. m., t. j. w środę, o godz. 16.30 odbędzie się ogólne zebranie wszystkich członków Związku Walki Młodych w Częstochowie w lokalu Zarządu Miejskiego Z. W. M. przy ul. Sobieskiego 50.

Zdając sobie sprawę z ważności zagadnień, jakie wysuwają się w obecnej sytuacji, prosimy o obowiązkowe przybycie pod rygorem organizacyjnym.

Odwołanie zebrania Sekcji Położnych

Zebranie Sekcji Położnych, które miało się odbyć w dniu 26 czerwca 1946 roku, nie odbędzie się, o drugim terminie powiadomimy.

Zebranie pracowników gastr.-hotel.

Związek Zaw. Rob. i Prac. Przemysłu Gastr.-Hotelowego w Polsce zawiadamia wszystkich pracowników gastr.-hotelowych zrzeszonych i niezrzeszonych, że w dniu 26 b. m. o godz. 23 w lokalu Restauracji „Ustronie”, Aleja Kościuszki 23, odbędzie się ogólne zebranie. Sprawy b. ważne, między innymi sprawa umowy zbiorowej. Prosi się o liczne przybycie.

jednogłośnie: głosować w dniu 30 czerwca 1946 roku: trzy razy tak. Tak, jak broniliśmy czynnie o głodzie naszej fabryki przed zniszczeniem i rozgrabieniem, tak jak przy zmniejszonej załodze fabrycznej potrafiliśmy podnieść produkcję do 80% produkcji przedwojennej, tak dzisiaj staniemy zwartym murem za Demokratycznym Rządem Polskim, obrońcą interesów robotnika. Dlatego w dniu 30 czerwca 1946 roku głosujemy 3 razy tak.

Nowa placówka oświatowa

Gimnazjum i Liceum dla dorosłych w Częstochowie

Począwszy od września 1946 r. zostaje zorganizowana na terenie Częstochowy trzyletnia edukacyjna szkoła średnia dla dorosłych, obejmująca programem kurs gimnazjum i liceum ogólnokształcącego. Zakład ten jest przeznaczony dla osób dorosłych, które we własnym czasie nie mogły uczęszczać normalnie do szkół średnich i ukończyć je, a z powodu przekroczenia wieku nie mogą uczęszczać ani do normalnych gimnazjów i liceów dla młodzieży, ani do t. zw. klas dla młodzieży spóźnionej wiekiem.

Gimnazjum i liceum dla dorosłych wyczerpują normalny program roczny w ciągu semestru, wobec czego czas trwania nauki wynosi w nich 4 semestry dla gimnazjum, 2 semestry dla liceum, włącznie 6 semestrów dla gimnazjum i liceum łącznie.

Na pierwszy semestr mogą być przyjęci dorośli w wieku od 18 lat, na semestry następne — progresja półroczna w wieku. Wiek przeciętny lat 18 odnosi się również do wyższych klas, jeżeli

kandydat (tłk.) posiada zawodowo, co stwierdza się w jednym zaświadczeniu.

Przy przyjęciu należy okazać świadectwa ukończenia 6 klas szkoły powszechnej lub świadectwa ukończenia jednej z klas gim. lub liceum. Dla tych, którzy świadectwa nie mają, będzie zorganizowany egzamin wstępny w celu sprawdzenia ogólnego rozwoju umysłowego. Porę zajęć w szkole dla dorosłych ustala się w porozumieniu z uczniami, tak, aby uwzględniając ich pracę zawodową, warunki życiowe i komunikacyjne ułatwić im regularne uczęszczanie na naukę.

Egzamin dojrzałości odbywa się według tego samego regulaminu co w szkołach normalnych i tym samym daje równoznaczne uprawnienie do wyższych studiów. Wszelkich wyjaśnień i informacji udziela się w obecnej kancelarii rektorskiej, w gm. szkolnej i licealnych klasach przy ul. Kościuszki 10 w godz. od 10 — 12 i od 15 —

Migawki

I... rzeczywiście...

W poczynnym i wielce szanowanym przez nas tygodniku katolickim „Dziś i Jutro” Nr. 23 z 16 czerwca b. r. czytamy w artykule wstępnym:

„Jednocześnie w imieniu zespołu reakcyjnego dziękuję wszystkim naszym korespondentom za wysiłki dotychczasowe oraz proszę o dalsze nadsyłanie wszelkich, a przede wszystkim najbardziej krytycznych uwag. To, że trudno jest przyjąć bez zastrzeżeń postawę zespołu „Dziś i Jutro” jest przede wszystkim wiadome nam samym. Uważamy bowiem, że jesteśmy trudną do rozwiązania zagadką dla tych, którzy przyzwyczajeni do rebusów politycznych, usiłują rozwiązywać systemem krzyżówkowym, a że za podstawianie istotnych jakoby znaczeń pod nasze wypowiedzi nie bierzemy żadnej odpowiedzialności — stąd nieporozumienia. Dla uniknięcia ich wystarczą przyjmować nasze wypowiedzi tak prosto, jak podajemy...”

Przyjeliśmy!

Tylko gdzie „zagadka polityczna”?

Pingwin.

Komunikat Ligi Morskiej

Zarząd Okręgu Ligi Morskiej w Częstochowie podaje do wiadomości zainteresowanych, że w dniu 24 czerwca b. r. o godzinie 18-iej w lokalu Ligi Morskiej, przy ul. Najśw. Maryi Panny 53, II piętro, odbędzie się zebranie Komitetu Organizacyjnego Spływu Częstochowa — Szczecin. Na zebraniu zostanie ustalony termin oraz plan spływu.

Również w tym samym dniu, lokalu i o tej samej godzinie odbędzie się zebranie informacyjno-organizacyjne Hufca Morskiego Okręgu Ligi Morskiej.

*

W wyniku prowadzonej pracy organizacyjnej przez Ligę Morską mamy do zamotowania nowopowstałe Koła Ligi Morskiej — przy Szkole Powszechnej Nr 4 w Częstochowie i przy Szkole Powszechnej w Lusławicach, gm. Złoty Potok.

Ostatnie dni Wystawy Przyrodniczej w Częstochowie

(a) Ciesząc się od chwili otwarcia dużą popularnością Wystawę Przyrodniczą w częstochowskim Muzeum Miejskim, zorganizowaną przez entomologa-ornitologa, Józefa Markiewicza, ściągają nadąbne rzesze zwiedzających jak i indywidualnie, jak również i zespoły szkolne. Nie omija jej także żadna wycieczka z prowincji pragnąca zapoznać się z osobliwościami Częstochowy.

Zamknięcie tej wystawy nastąpi dnia 30 czerwca b. r. Nie wątpimy, że każdy kto tej wystawy nie zna jeszcze, a interesują go bogate zbiory motyli i owadów zarówno krajowych jak i egzotycznych oraz zbiory ptactwa, rogów, wykopalsk archeologicznych i minerałów, nie omissza skorzystać w tych ostatnich dniach Wystawy Przyrodniczej z możliwości obejrzenia jej eksponatów.

Wystawa Przyrodnicza otwarta jest codziennie bez przerwy. Wstęp dla dorosłych 10 zł, dla młodzieży i wojska 5 zł.

Dyżury aptek

W tygodniu od dnia 24 do 30 czerwca b. r. dyżurują następujące apteki:

B. Frydrego — III Aleja 50.
J. Pogorzelskiego — ul. Narutowicza 44.
K. Lembińskiego — Raków, ul. Limanowskiego, tylko od godz. 8 — 19-tej.

Podziękowanie

Zarząd Miejski Społ. Ob. Ligę Kobiet w Częstochowie składa gorące podziękowanie firmie Prańiewski za łaskawe ofiarowanie 400 łyżek i 200 widelców dla dzieci na Koloniach Letnich organizowanych przez S. O. Ligę Kobiet w Kłobukowicach.

Zarząd Miejski Społ. Ob. Ligę Kobiet w Częstochowie składa gorące podziękowanie Fabryce garnków w Blachowni za łaskawe ofiarowanie 8 garnków żelaznych dla kuchni Kolonii Letnich organizowanych przez S. O. Ligę Kobiet w Kłobukowicach.

Jak będę głosował w referendum

Komendant M. O. ob. Jan Nowicki będzie głosował trzy razy: Tak!

Czym ob. Komendant motywuje swoje trzy odpowiedzi na pytania Referendum?

1. Nie widzę żadnej racji, by wybrani wolą narodu posłowie podlegali kontroli wybranych także przez naród, ale już elitarnie — senatorów.
2. Przemiany gospodarcze dokonane w Polsce świadczą o postępie naszego państwa. Wiemy, że nawet konserwatywna Anglia dąży dziś do przeprowadzenia wszystkich tych przemian, które już w naszym państwie stały się faktem.
3. Łajdakiem byłby ten Polak, który by kwestionował nasze prawa do Ziemi Zachodnich.

M. W.

Zjazd Rady Delegatów Stow. Kupieckich Województwa Kieleckiego

Dnia 16 czerwca b. r. odbył się w Kielcach Zjazd Rady Delegatów Stowarzyszeń Kupieckich Województwa Kieleckiego, który zobowiązał do dalszych prac Związek Zrzeszeń Kupieckich. W zastępstwie nieobecnych prez. Zarządu Związku, radcy Modesta Grzybowski (Kielce), Zjazd otworzył i przewodniczył mu wiceprezes radca Roman Trawicki (Częstochowa).

Dłuższe przemówienie powitalne wygłosił wicewójewoda kielecki Urbanowicz, który stwierdził poprawnie rozwijającą się współpracę Władz Administracyjnych z reprezentacją kupiectwa i wyraził nadzieję, że dalsze prace Związku M. Piotrowskiego, z którym ob. wicewójewoda odbywa raz w tygodniu periodyczne konferencje w sprawach dotyczących kupiectwa. Wicewójewoda Urbanowicz zakończył swe przemówienie gorącym apelem do kupiectwa, by wzięło udział w referendum ludowym i odpowiedzialnie traktowało „tak“ na postawione pytania.

Dyr. Braun z ramienia Izby zobowiązał pokróćce organizację strażnicy współpracy Izby Przemysłowo-Handlowej z wolnymi organizacjami kupieckimi, która znajduje wyraz tak na szczeblu regionalnym, jak i na szczeblu ogólnokrajowym. Dyr. Braun odczytał powziętą na jego wniosek przez Zjazd Izby Przemysłowo-Handlowej w dniu 6 czerwca r. b. uchwałę, stwierdzającą, że współpraca Izby z wolnymi organizacjami jest i nadal winna być podtrzymana, wyrażającą szczerą gotowość do współpracy z organizacjami kupieckimi, które znajdują wyraz tak na szczeblu regionalnym, jak i na szczeblu ogólnokrajowym. Dyr. Braun odczytał powziętą na jego wniosek przez Zjazd Izby Przemysłowo-Handlowej w dniu 6 czerwca r. b. uchwałę, stwierdzającą, że współpraca Izby z wolnymi organizacjami jest i nadal winna być podtrzymana, wyrażającą szczerą gotowość do współpracy z organizacjami kupieckimi, które znajdują wyraz tak na szczeblu regionalnym, jak i na szczeblu ogólnokrajowym.

Ze Szklarskiej Poręby

Od 1-go lipca Ubezpiecz. Społeczna otworzy w Szklarskiej Porębie Sanatorium Profilaktyczne (zapobiegawcze), gdzie będą leczone osoby chore na astmę, bronchit, katar chroniczny oraz osoby zagrożone gruźlicą. Sanatorium to będzie izolowane od reszty obiektów. Specjalna opieka lekarska zapewniona. Oficjalne uruchomienie nastąpi 1-go lipca.

Nasz reportaż o Szklarskiej Porębie, umieszczony w Nr. 141 „Głosu Narodu“, wywołał dość żywy odzew wśród naszych czytelników. Spotkaliśmy się z głosem niedowierzania, czy jest możliwe, aby człowiek pracy miał do dyspozycji sanatorium i to w tak pięknej okolicy, jaka jest Szklarska Poręba.

Stwierdzamy: tak jest. Właśnie w dzisiejszych powojennych czasach przede wszystkim myśli się i dba

o człowieka pracy. Robotnicy miasta Częstochowy mają zapewnioną możliwość korzystania z jak najlepiej urządzonego i zagospodarowanego uzdrowiska. Jest to także zasługa — oprócz osób wymienionych przez nas w reportażu pisma — i Rady Zw. Zaw., której przedstawiciel ob. Soltysiak wzięł udział w otwarciu sanatorium w Szklarskiej Porębie podczas Zielonych Świąt, o czym pisaliśmy.

Siedemdziesięciu ośmiu ubezpieczonych, korzystających z I turnusu czasów pracowniczych w Szklarskiej Porębie wyraziło Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie oraz miejscowemu Kierownictwu podziękowanie za wzorowe zorganizowanie jak również staranne prowadzenie Domu Wypoczynkowego w Górnej Szklarskiej Porębie, ul. Kilińskiego Nr. 585.

8 maja b. r. bandyta wtargnął do mieszkania Teodora Kłuszczyńskiego we wsi Zawada, gm. Złoty Potok. Uzbójcy w karabinie, po zterytowaniu właściciela mieszkania zabrał: radio, pas tranzytowy i ubranie.

15 maja ta sama banda dokonała napadu na mieszkanie Stanisława Bedkowskiego we wsi Chłapowice, gm. Wąpczów. Zabrał: radio, pas tranzytowy i ubranie.

Musimy przyznać, że Milicja Obywatelska spisyje się dzielnie w akcji tropienia bandytów, uwalniając nasze wsie od plagi rabunków.

Można, Edward Ortyz, Tadeusz Heit i Bolesław Matuszowski. Są oni oskarżeni o dokonanie dwóch napadów.

15 maja ta sama banda dokonała napadu na mieszkanie Stanisława Bedkowskiego we wsi Chłapowice, gm. Wąpczów. Zabrał: radio, pas tranzytowy i ubranie.

Musimy przyznać, że Milicja Obywatelska spisyje się dzielnie w akcji tropienia bandytów, uwalniając nasze wsie od plagi rabunków.

Można, Edward Ortyz, Tadeusz Heit i Bolesław Matuszowski. Są oni oskarżeni o dokonanie dwóch napadów.

15 maja ta sama banda dokonała napadu na mieszkanie Stanisława Bedkowskiego we wsi Chłapowice, gm. Wąpczów. Zabrał: radio, pas tranzytowy i ubranie.

Musimy przyznać, że Milicja Obywatelska spisyje się dzielnie w akcji tropienia bandytów, uwalniając nasze wsie od plagi rabunków.

Można, Edward Ortyz, Tadeusz Heit i Bolesław Matuszowski. Są oni oskarżeni o dokonanie dwóch napadów.

15 maja ta sama banda dokonała napadu na mieszkanie Stanisława Bedkowskiego we wsi Chłapowice, gm. Wąpczów. Zabrał: radio, pas tranzytowy i ubranie.

Musimy przyznać, że Milicja Obywatelska spisyje się dzielnie w akcji tropienia bandytów, uwalniając nasze wsie od plagi rabunków.

Można, Edward Ortyz, Tadeusz Heit i Bolesław Matuszowski. Są oni oskarżeni o dokonanie dwóch napadów.

15 maja ta sama banda dokonała napadu na mieszkanie Stanisława Bedkowskiego we wsi Chłapowice, gm. Wąpczów. Zabrał: radio, pas tranzytowy i ubranie.

Musimy przyznać, że Milicja Obywatelska spisyje się dzielnie w akcji tropienia bandytów, uwalniając nasze wsie od plagi rabunków.

Można, Edward Ortyz, Tadeusz Heit i Bolesław Matuszowski. Są oni oskarżeni o dokonanie dwóch napadów.

15 maja ta sama banda dokonała napadu na mieszkanie Stanisława Bedkowskiego we wsi Chłapowice, gm. Wąpczów. Zabrał: radio, pas tranzytowy i ubranie.

Musimy przyznać, że Milicja Obywatelska spisyje się dzielnie w akcji tropienia bandytów, uwalniając nasze wsie od plagi rabunków.

Można, Edward Ortyz, Tadeusz Heit i Bolesław Matuszowski. Są oni oskarżeni o dokonanie dwóch napadów.

15 maja ta sama banda dokonała napadu na mieszkanie Stanisława Bedkowskiego we wsi Chłapowice, gm. Wąpczów. Zabrał: radio, pas tranzytowy i ubranie.

Musimy przyznać, że Milicja Obywatelska spisyje się dzielnie w akcji tropienia bandytów, uwalniając nasze wsie od plagi rabunków.

Z kroniki milicyjnej

Nieudana ucieczka złodzieja

(j) Na przesłankę Pałucha Józefa w Wyczerpach Górnych dokonano w dniu 11 czerwca b. r. napadu rabunkowego. Łupem bandytów padła większa suma gotówki i tytoniu. Powiadomiona Milicja Obywatelska po przeprowadzonym śledztwie ujęła jednego ze sprawców kradzieży, którym okazał się znany kryminalista Józef Szarek. Zatrzymany przyznał się do winy i wyznał, że skradzione pieniądze i tytoń są ukryte w pobliskim lasu i obiecał wskazać dokładnie, gdzie to się znajduje. Postanowiono, że Szarek w towarzystwie dwóch milicjantów pojedzie na rowerze do lasu i przywiezie skradzione rzeczy. W pewnym miejscu trzeba było zejść z roweru i pójść pieszo. Szarek wykorzystując chwilową nieuwagę towarzyszących mu milicjantów, cisnął jednemu z nich rower pod nogi i rzucił się do ucieczki, wykorzystując w pobliżu rosnące żyta.

Nie zwracając uwagi na okrzyki i strzały ostrzegawcze, sprytny złodziej biegł ciągle naprzód. Gdy wszelkie próby zatrzymania go okazały się bezskuteczne a Szarek przebiegł już około 300 metrów, jeden z milicjantów oddał strzał z karabinu w jego kierunku. Szarek trafił w tył głowy padł trupem na miejscu. O zastrzeleniu wypadku powiadomiono prokuraturę.

Nieuczciwa sklepowa

(j) Sklep Spółdzielni Spożywców „Jutrzenka“ we wsi Krasice, pow. Częstochowskiego prowadziła sklepowa Maria Kowalczyk, która wykorzystując okazję jej znużenia, namadła spółdzielni swą nieuczciwością na stratę różnych towarów wartości 44,606 zł.

Zarząd oddał sprawę nieuczciwej sklepowej w ręce prokuratury, który pouczy ją o odpowiedzialności i własności społecznej w szczególności.

Co się odwiecze...

(j) W tych dniach aresztowano w Częstochowie Olszawskiego Zygmunta, zamieszkałego przy ulicy Olszawskiej 107, który w kwietniu b. r. wspólnie z dwoma współpoliczonymi pod groźbą użycia broni, obrabował mieszkanie szefa straży pożarnej w Wałbrzychu na Dolnym Śląsku. Rabunek zabrał przedmiotów wówczas wszystkich bieliznę i ubrania. Olszawskiego przekazano organom śledczym M. O. w Wałbrzychu, celem przeprowadzenia dokładnego śledztwa.

Łańcuch ofiar na kolonie letnie

Bank „Społem“ konto 265

Ob. Bożyk Wincenty wpłaca zł 200, wzywając do przedłużenia łańcucha: ob. ob. Lewczuk Wacława, Jazłowieckiego Stefana, Kardasa Mieczysława i Ostrowskiego Mariana — wszyscy z bufetu II klasy.

Ob. Szynkowiak W., odpowiadając na wezwanie ob. Messa W., wpłaca zł 400., wzywając do podtrzymania łańcucha: ob. ob. Grzywe W., Dostala W., Rożnowskiego M.

Ob. Milek Jan, odpowiadając na wezwanie ob. Paula T., wpłaca zł 200 i wzywa do podtrzymania łańcucha ofiar: ob. ob. Dere Michała, Irzykowskiego Zygmunta, Nowakowskiego Leona, Siewiora Stanisława, Cupra Eugeniusza i Orzechowskiego Eugeniusza.

Kazimierz Świerczyński odpowiadając na wezwanie por. Stepana wpłaca zł 200 i wzywa: Mieczysława Tomskiego, Leona Piotrowskiego i Zygmunta Karpiuka.

Kazimierz Świerczyński wpłaca zł 200 i wzywa do podtrzymania łańcucha: Marię Modlińską, Jana Hełmingera, Edwarda Perkowskińskiego, Wacława Burjona.

Wojciech Kabus odpowiadając na wezwanie red. Polakowskiego wpłaca na kolonie letnie zł 200 i wzywa do podtrzymania łańcucha ofiar pp.: T. Płakowskiego, R. Nębowickiego, Br. Głaba, Z. Ciecińskiego, S. P. Winczorka i J. Patorskiego.

Z życia kulturalnego

Z „Rewii Czerwonej Armii“

W dniu 21 b. m. odwiedził nasze miasto estradowy zespół Czerwonej Armii, II Frontu Białoruskiego pod kierownictwem Jura Sadowskiego. Konferensyjną prowadził sam Jura Sadowski z rzadko spotykaną u konferensjerów lekkością i inteligencją.

Na program złożyły się pieśni wykonane przez chór i przez solistów, tańce oraz skecze. Cały zespół liczy 13 osób i najbardziej zadziwiające jest to, że wszyscy śpiewają, wszyscy tańczą i wszyscy są dobrymi aktorami. Trzeba przyznać, że wśród polskich zespołów estradowych jest to zjawisko niespotykane.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje dwóch śpiewaków: baryton i tenor o dobrych, wysokołonych głosach i dużych zdolnościach scenicznych. Lekko i dobrze technicznie wykonane tańce ujawniły całą pełnię temperamentu rosyjskiego, mimo zewnętrznych pozorów opanowania i mimo dyscypliny artystycznej.

Wystawione skecze-anegdoty dały cały obraz świeżości humoru rosyjskiego, zupełnie niespodziewane pomyły przypływały widzom do zdrowy, szczerzy śmiech. Na koncie należy wspomnieć o pełnej kobiecego czułości, młodej artystce, która odśpiewała m. in. „Piosenkę o mojej Warszawie“. Czar i wdzięk wymawianych z rosyjskich słów, był jednocześnie zabawny i rozrywkowy. Te słowa o drogim nam mieście wymawiane z pięknym przez Rosjaneczkę, ujęły całą widownię. Dawno nie przypominał sobie podobnie gorących braw.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że 50% całego dochodu zespół przeznaczył na rzecz odbudowy Warszawy.

Jedno pytanie do organizatorów — czemu ten dobry koncert odbył się w sali Straży Ogniowej, gdzie tragicznie zatonęła dekoracja oraz mała estrada w zupełności nie odpowiadająca charakterowi przedstawienia.

P. I. S.

Występy Mieczysława Fogga

Mieczysław Fogg, najpopularniejszy piosenkarz w Polsce, wystąpi w swoich najlepszych repertuarowych piosenkach w kinie „Wolność“ dnia 26 czerwca, środa o godz. 20.30.

Trzeci popis uczniów Instytutu Muzycznego

We wtorek 25 b. m. odbędzie się w sali muzycznej, Dąbrowskiego 16, trzeci z kolei popis uczniów Instytutu Muzycznego — z udziałem Miejskiej Orkiestry, zasilonej uczniami Instytutu. Uczniowie wystąpią jako soliści z towarzyszeniem orkiestry. Bilety do nabycia w sekretariacie Instytutu, Dąbrowskiego 33/35. Początek o godzinie 19-ej.

Repertuar Teatrów Miejskich

Sala duża

„Damy i Huzary“ komedia w 3 aktach Al. hr. Fredry. Dziś, we wtorek, 25 b. m. oraz w dni następne o godz. 19.15 „Damy i Huzary“, komedia w 3 aktach Al. hr. Fredry.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień.

Cykl przedstawień dla szkół

Damy i Huzary“ Al. hr. Fredry

Dziś, we wtorek 25 b. m. o godz. 15-ej czwarte z kolei przedstawienia dla szkół powszechnych, średnich i wyższych. Grana będzie komedia w 3 aktach Al. hr. Fredry „Damy i Huzary“.

Następne przedstawienia dla szkół odbędą się jutro w środę 26 bm. oraz ostatnie w czwartek, 27 bm. o godz. 15-ej.

Przedstawienia te zostały zorganizowane przez Dyrekcję Teatrów i Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego w porozumieniu z Inspektorem Szkolnym.

Bilety na te przedstawienia (ostatnie w bieżącym sezonie) do nabycia w Wydziale Oświaty i Kultury, Dąbrowskiego 7.

Sala Kameralna

Dziś we wtorek przedstawienie zawieszone „Gdzie diabeł nie może“ R. Niewiarowicza

Premiera komedii w 3 aktach Romana Niewiarowicza p. t. „Gdzie diabeł nie może“ odbędzie się w czwartek, 27 bm. o godz. 19.15. Obsada Korwin Łukowski, Łaskowski, Woźniak, Cirin, Orliński, Sarnowski, Stanisławski, Szynkowski i Tkaczyk. Reżyseria B. Orlińskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

była nie doszła do skutku tylko dzięki intencjom autora. Podczas tego całego rwestu bałskiego, jaki nastąpił po zapoznaniu się dam z obrazoburczym planem huzarów, dzielni wojacy powinni oddalić się co najmniej o 3 km. a na tej odległości nie dognałyby ich zapewne i cały szwadron uroczych panien do towarzystwa.

Na premierze najhuczniejsze oklaski zbierał Fredro. Następowyły one nie tyle po najlepiej zagranych, ile po najsmieszniejszych momentach.

Trzy siostronie wcieliły w siebie: **Dunajewska**, (Ordonowa), **Zarembina** (Dyndałska) i **Tańska** (Aniele). Śliczną Zosią była **Pachonska**.

Żywa, urocza i rezolutna postać subretki stworzyła **Kalinowska**. Sekundowała jej **Marse** i **Smolska**.

Majorem był **Gliniński**, jego przyjacieleł rotmistrzem **Płosiński**. Obaj na początku sprawiali wrażenie, jak gdyby skrupolanych przyciasnymi mundurami. Później rozgrzali się i rozgrali. Kapelan **Mieczysławski** nie wyglądał na zbytnio zadowolonego z dwukrotnego powtarzania, wg. recepty Fredry na tę postać, każdego słowa. Szczególniego zdobywcę Zosi, porucznika, grał **Kodyński**.

Paluszkiwiczowi w roli Grzesia należy się miłe wspomnienie za epizod z subretkami. **Łowicki** jako drugi ordynans o nieprzyzwoitym nazwisku z przekonaniem wypowiedział tyradę przeciw małżeństwu.

O dekoratorze, artyście-malarzu **Władysławie Wagnerze**, nadmienić wypadałoby, o dekoracjach — broń Boże!

S. Z.

Sąd Specjalny zbiera informacje o Józefie Bäslarze

W związku z prowadzonym dochodem przeciwko Józefowi Bäslarowi, podejrzanemu z art. 1 Dekretu PKWN z dnia 31 sierpnia 1944 r., wzywa się wszystkie osoby, które mają wiadomości o przestępczej działalności podejrzanego, a zwłaszcza tych, którzy byli z nim w kontakcie, do zgłoszenia się do Prokuratury Spec. Sądu Karnego — Ekspozytura w Częstochowie, ul. Sobieskiego 7, gmach Starostwa Powiatowego, pokój Nr. 206, w godz. od 9-ej do 11-ej.



Raków prowadzi w mistrzostwach kl. B

(LK) Tabela rozgrywek o mistrzostwo klasy „B”:

| | | | |
|--------------------|---|----|-------|
| 1. Raków | 5 | 10 | 20: 0 |
| 2. Częstochówka | 6 | 10 | 23: 9 |
| 3. Błękitni | 5 | 7 | 20:17 |
| 4. Legion | 5 | 3 | 16:15 |
| 5. Papiernia | 5 | 4 | 15:14 |
| 6. Zorza | 5 | 0 | 6:28 |
| 7. Częstochowianka | 5 | 0 | 4:21 |

Wydział Gier i Dyscypliny karze

(lk) W. G. i D. przy Cz. OZPN ukarał następujących zawodników:

Langiera Czesława (Skra) 1 tyg. dyskwalifikacją za niesportowe zachowanie. Antasa Zygmunta (Skra) 2 tyg. dysk. za słowną obrazę sędziego. Gątkiewicza Edmunda (Skra) kierownika drużyny 1 mies. dysk. odsunięciem od plastowania funkcji kierownika za niesportowe zachowanie w dniu 2.6.1946 r. Węzowicza Tadeusza (Stradom) surową nagana za niesportowe zachowanie.

Raków — RKS Naprzód (Radomsko) 7:3 (2:3)

Wycieczka Rakowa do Radomska przyniosła mu zasłużony sukces w spotkaniu z Naprzodem. Wysokie zwycięstwo odniósł przede wszystkim bramkostrzelny napad Rakowa, który bez trudu dawał sobie radę z tyłami gospodarzy. Przez cały czas pierwszej połowy Raków przeważał, a mimo to Naprzód z kilku wypadów strzelił 3 bramki. Druga połowa minęła pod znakiem bezapelacyjnej przewagi Rakowa. — Bramki strzelili: dla Rakowa Kusał, Kopeć, Nogaj po 2, oraz Antas 1. Dla Naprzodu Graneł, Nowarski i Skote po 1. Sędziował ob. Kępa słabo.

Delegaci Cz.OZB na Walny Zjazd PZB

(LK) W dniu 29 bm. odbędzie się w Poznaniu Walne Zebranie Polskiego Związku Bokserskiego, na które Częstochowski OZB delegował swych przedstawicieli w osobach: ob. Sucheckiego, Zerbsta oraz Bogusza. Na zebraniu tym oprócz sprawozdania z całorocznej działalności PZB, poruszonych będzie szereg aktualnych spraw dotyczących spopularyzowania tej gałęzi sportu wśród najszerzych mas społeczeństwa.

Radomsko posiada Zw. Motocyklistów

(LK) W dniu 29 maja b. r. w sali Związku Inwalidów Wojennych, w Radomsku, odbyło się Walne Zebranie, na którym postanowiono założyć Związek Motocyklistów, który obejmować będzie miasto Radomsko oraz powiat radomszczański.

Nowoutworzony Zw. Motocyklistów powziął sobie za zadanie: organizowanie wycieczek krajoznawczych, zrzeszenie jak największej ilości członków, celem rozpowszechnienia tego sportu, rejestrowanie motocykli itp. Do Zarządu Zw. Motocyklistów zostali wybrani: prezes ob. wice-

starosta Zygmunt Zygmunt, wiceprezes: ob. Burgeł Adam — sekretarz — ob. Knota Zygmunt zaś ob. Dana i Mroszczyński jako członkowie.

Przypuszczać należy, że tak Zarząd jak i członkowie Zw. Motoc. wykażą w dalszej pracy nad rozwojem tegoż Związku wiele poświęcenia czego życzymy im z całego serca.

*

Redakcja „Sportowca” prosi wszystkie Związki Okręgowe lub Delegatury o nadsyłanie komunikatów i biuletynów z działalności okresowej tych Związków. Redakcja prosi również poszczególne kluby o przysyłanie najpóźniej do piątku każdego tygodnia zawiadomienia o mających się odbyć zawodach. Późniejsze zgłoszenia z powodów technicznych nie mogą być uwzględniane.

Program rozgłośni polskich

WTOREK — 25 CZERWCA

12.00 — Sygnał czasu i Hejnał. 12.05 — Reportaż p. t. „Złoty jest wysokie w pow. strzeleckim”. 12.20 — Pieśni Wolfa i Straussa. 12.40 — Z życia Narodów Słowiańskich. 12.50 — „Muzyka obiadowa”. 13.50 — 10 minut poezji. 14.00 — Dziennik popołudniowy. 14.30 — Informacje ogólnopolskie. 16.00 — „Cioła Irka na meczu”. 16.25 — Audycja słowno-muzyczna dla dzieci młodzieży. 16.35 — Muzyka lekka. 16.40 — Z dzieł barokowego niemieckiego w Polsce. 16.55 — Reportaż. 17.10 — Koncert Orkiestry Tanecznej. P. R. 17.50 — Odbudujemy Warszawę. 17.55 — Audycja wojskowa: „Nauka Wersalu”. 18.10 — Audycja słowno-muzyczna. 18.30 — Nauka przy głośnie. 19.00 — I audycja słowno-muzyczna. Polskiego Wydawnictwa Muzycznego. 19.30 — I Koncert w ramach „Święta Muzyki Polskiej”. Z Dieciątka na Wawelu. 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 22.00 — Koncert rozrywkowy. 22.30 — Muzyka taneczna. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.25 — Program na jutro. 23.35 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn.

ŚRODA — 26 CZERWCA

5.57 — Sygnał czasu i pieśń. 6.00 — Kalendarz historyczny. 6.05 — Audycja poranna z Krakowa. 6.45 — Dziennik poranny. 7.05 — Program na dzień bieżący. 7.10 — Gimnastyka poranna. 7.20 — Koncert muzyki lekkiej. 7.45 — Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego. 7.50 — Muzyka poranna. 8.30 — Wiadomości gospodarcze. 8.45 — Skrzynka poszukiwania rodzin. 12.00 — Sygnał czasu i Hejnał. 12.05 — „Na ziemiach Odzyskanych”. 12.20 — Pieśni Brahmsa i Schumana. 12.40 — Z życia narodów słowiańskich. 12.50 — Koncert rozrywkowy. 13.50 — 10 minut poezji. 14.00 — Dziennik popołudniowy. 14.30 — Informacje ogólnopolskie. 16.00 — „Foki” — poradnika przyrodniczego dla dzieci. 16.10 — XV Audycja z cyklu „Słuchajmy muzyki”. 16.40 — „Czytamy Prus”. 16.55 — Portrety pisarzy. „Stanisław Wyszyński Dobrowolski”. 17.00 — Utwory Marcela Popławskiego. 17.30 — 5 minut poezji. 17.35 — II Kwartal Szymanowskiego Kwartału. P. R. 17.50 — Odbudujemy Warszawę. 17.55 — Audycja wojskowa. 18.10 — Reportaż dźwiękowy. 18.25 — Posiadanka anorowca. 18.30 — Nauka przy głośnie. 19.00 — Audycja chopinowska. 19.30 — Dziennik wieczorny. 20.00 — Koncert rozrywkowy. 20.45 — „Znak zapytania” — słuchowisko. 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 22.00 — Koncert rozrywkowy. 22.30 — Muzyka taneczna. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.25 — Program na jutro. 23.35 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

III-ci dzień ciagnienia II klasy 47 Loterii

Wygrana 250.000 zł. Nr 66517.

Wygrane po 20.000 zł. NrNr 31039 49033 79945.

Wygrane po 10.000 zł. NrNr 20020 53467 54336 55429 55455 65034 73336 81184 86287.

Wygrane po 5.000 zł. NrNr 8787 81592 34744 38333 42289 52479 52969 64586 65893 69945 74071.

Wygrane po 2.000 zł. NrNr 509 2088 8136 5196 722 988 10671 17638 977 18213 19330 24103 27011 32976 34284 36553 42128 368 45376 49523 50552 51763 55461 69204 508 73391 75801 81141 644 84111 87675 89989 90067 95216 98559.

Wygrane po 1500 zł. NrNr 728 4427 551 704 10051 12997 13744 14122 494 750 15741 16023 682 20192 507 22600 24925 25557 26559 31762 32365 773 33118 648 739 34185 35058 39120 325 41652 45229 696 829 944 46274 47400 53823 50455 54983 56671 59355 60542 61407 62901 63853 64614 686 65848 70196 72096 74467 75465 76457 80671 84165 85211 969 89484 94984 95570.

Wygrane po 1250 zł. NrNr 112 666 3289 921 5246 717 6478 7812 8137 9066 788 902 61 11064 12793 805 15050 16524 972 17933 18938 21691 22404 633 23294 726 24087 25100 26310 27704 29788 979 31254 32130 33102 999 34986 35527 36849 37902 38183 793 982 39409 795 43109 41477 714 857 44755 45052 695 47644 48019 427 796 49210 50916 51295 52763 53101 54116 563 55313 477 812 56185 57304 59300 60207 61291 988 62230 66762 67459 590 691 989 68042 223 72270 422 769 770 73357 445 74076 642 729 75737 77756 80155 198 82050 127 590 83033 084 84882 85644 86062 529 87971 88510 89634 708 91801 986 93909 94761 95697 96083 226 97079 201 203 99089 471 681.

Wygrane po 1000 zł. NrNr 454 678 985 1161 217 712 824 2091 195 252 472 715 60 801 46 3128 320 49 646 744 4110 229 342 3 50 7 435 6 548 871 910 5166 417 589 609 6044 181 744 874 7 7256 684 986 8124 646 706 9599 976 11032 5 520 626 62 12790 869 928 51 82 13285 438 738 14158 651 15436 511 896 16019 90 496 17418 34 779 18357 508 891 923 20388 461 21140 91 350 753 22048 347 788 23133 201 385 871 99 904 63 24039 93 320 487 502 720 835 927 25306 460 605 979 26282 344 580 625 48 27109 28116 253 565 29127 429 80 598 703 33 893 905 30326 31133 458 75 703 32023 698 726 33266 350 725 82 872 34478 101 475 549 664 78 82 782 36443 566 92 686 801 37180 366 931 38035 43 336 652 389 39375 449 790 40167 320 27 502 772 847 928 41004 129 767 42517 679 970 43412 86 527 839 935 44108 455 519

45 766 45029 559 656 734 46103 59 47094 732 48 48044 216 445 729 49384 502 717 65 831 50090 573 51086 572 677 734 977 52038 082 095 120 176 193 221 379 440 550 695 726 53213 238 268 643 878 54000 240 292 429 624 689 701 990 55076 495 541 797 56233 57086 147 172 344 567 590 929 58011 330 465 686 799 59402 476 788 60125 210 329 386 387 484 614 781 896 61494 921 62202 240 725 864 63193 571 750 64145 466 467 628 852 858 65156 716 739 743 758 810 884 906 908 66018 552 764 67609 648 680 917 68036 363 378 558 852 868 919 69028 089 343 365 918 71561 805 72573 792 965 73455 803 825 74006 018 489 500 661 75028 052 999 76175 691 77461 78012 243 394 79168 207 464 578 621 641 730 978 80655 673 971 81116 162 178 341 438 83164 262 427 561 688 849 84135 312 689 730 85277 396 647 819 949 87334 640 669 747 962 88167 769 938 89205 350 449 578 607 90106 601 961 91048 919 92054 118 462 480 660 796 93041 637 641 642 94906 991 95369 96125 137 259 505 656 751 755 885 904 97177 228 285 421 981 98010 308 374 579 99091 557 656.

d. c. wygranych po 250 zł. z 1 dnia ciagnienia

Wygrane po 250 zł. NrNr 40017 243 395 494 573 647 50 57 61 713 88 876 41078 122 56 246 76 79 308 46 431 32 512 17 647 892 907 42002 96 168 213 69 432 65 566 708 77 919 95 97 43018 20 48 49 95 138 202 78 315 79 534 54 602 700 44025 64 189 95 262 82 490 502 78 84 95 601 07 714 822 45024 95 184 238 89 417 92 510 12 26 45 57 65 630 32 37 59 715 22 62 833 34 50 68 909 30 64 76 90 91 94 46082 128 41 48 60 230 334 40 405 17 20 37 505 52 745 841 47 933 69 47024 38 172 89 209 60 308 547 609 52 88 736 62 932 77 88 48081 123 41 50 53 80 249 329 36 73 78 428 35 576 861 49004 06 202 83 92 377 424 30 525 34 655 707 21 30 800 996 50086 107 54 55 305 62 577 634 708 27 89 917 51069 79 85 219 57 399 585 951 62 52010 15 85 115 33 37 143 156 58 247 70 84 338 39 40 43 69 405 06 51 511 96 683 752 89 807 27 37 911 89 97 53072 93 109 12 20 243 335 43 492 503 63 72 606 44 63 68 732 93 800 69 969 54035 72 102 167 206 53 303 07 20 403 26 35 55 473 575 85 668 710 21 39 87 93 831 77 924 55000 03 79 84 121 34 215 33 36 53 61 375 91 407 22 42 787 865 96 905 56098 265 324 98 436 45 92 521 709 827 45 55 57011 120 58 200 30 367 68 506 79 616 743 54 96 875 920 22 58114 293 375 479 516 81 716 32 835 81 59200 44 319 57 67 444 53 87 679 84 706 83 84 985 60014 138 165 226 36 545 625 55 831 61 904 50 60992

Odpowiedzi Redakcji

St. K., członek chóru „Pochoźnia” — Ze sprawozdania o zakończeniu konkursu chórow i orkiestr niestety nie możemy skorzystać, gdyż otrzymaliśmy je za późno. Wiadomość o konkursie już przedtem skądinąd dotarła do nas.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

L. dz. Apr. 398/46

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski Wydział Aprobizacji i Handlu w Częstochowie podaje do wiadomości co następuje:

I. Ministerstwo Aprobizacji i Handlu zwolniło na m-c maj i czerwiec b. r.

a) na miesiąc maj dodatkowo:

- 1) mleko skons. po 5 puszek a 383 gr na karty „D”
- 2) „ „ „ 2 „ 383 gr „ „ I R kupon 24
- 3) smalec po 0,5 kg na I kategorii na kupon 31, 32, 33, 30
- 4) „ 0,25 kg na I R kategorii
- 5) konserwy mięsne po 0,8 kg na I kat. na kupon 28, 29, 34, 35
- 6) „ 0,4 kg na I R kat.
- 7) sok owocowy i pomidor po 1 kg dla kat. I, II i I R na kup. 37
- 8) mąka pszenna UNRRA po 1 kg na I kat.
- 9) „ „ po 0,5 kg na I R.

b) Na miesiąc czerwiec dla stołówek:

- 1) fasola lub groch po 0,9 kg na stołownika miesięcznie
- 2) mąka pszenna 70 proc. 0,3 „ „ „
- 3) cukier 0,3 „ „ „
- 4) sól szara 0,15 „ „ „
- 5) kasza jęczmienna 0,3 „ „ „
- 6) olej 0,03 „ „ „
- 7) śledzie 0,8 „ „ „

ad 2 i 7 będzie wydane po otrzymaniu, ad 6 te firmy, które dotychczas nie otrzymały, mogą pobrać niezwłocznie kartę zapotrzebowania.

c) Na karty zaopatrzenia z nadrukiem czerwiec 1946 r.:

| | I | II | III | IR | IIR | „D” |
|-------------------------|------|-------|------|------|-----|------|
| 1) cukier | 0,5 | 0,4 | — | 0,25 | — | — |
| 2) sól szara | 0,4 | 0,4 | 0,2 | 0,3 | 0,2 | — |
| 3) kawa naturalna | 0,04 | — | — | — | — | — |
| 4) herbata naturalna | 0,02 | 0,015 | — | 0,01 | — | — |
| 5) mydło twarde | 0,2 | — | — | — | — | — |
| 6) konserwy mięsne | 2 | 1,5 | 0,75 | 1 | — | — |
| 7) sok owocowy | 1 | — | — | — | — | — |
| 8) smalec | 1 | — | — | 0,25 | — | — |
| 9) pieprz | 0,05 | — | — | — | — | — |
| 10) czekolada | — | — | — | — | — | 0,1 |
| 11) kakao | — | — | — | — | — | 0,1 |
| 12) mleko skondensowane | — | — | — | — | — | 3,5 |
| 13) jaja w proszku | — | — | — | — | — | 0,25 |

Artykuły te będą wydawane w miarę otrzymywania ze „Społem” w Radomiu, Kielcach lub zapasów UNRRA.

II. Obecnie sklepy (punkty rozdzielcze) SSS „Jedność”, Spółdz „Aniolów” i Spółdz „Raków” już rozpoczęły wydawnictwo następujących artk. żywnościowych:

a) Na karty majowe:

| | zł Nr kup. | „ I | II | III | IR | IIR | „D” |
|--------------------------|------------|-----|--------|-----|-----|--------|--------|
| 1. mleko skond. a 383 gr | 3.20 | 24. | puszka | — | — | 2 | 5 |
| 2. smalec | 12.— | 30. | 31. | 32. | 33 | kg 0,5 | — 0,25 |
| 3. sok owoc i pomid. | 36.— | 37 | kg | 1 | 1 | — | — |
| 4. konserwy mięsne | 15.— | 28. | 29 | kg | 0,4 | — | 0,2 |

b) na karty czerwcowe:

1. cukier 15.— 11. 12. 13. 14 kg 0,5 0,4 — 0,25 — —
 2. sól szara 1,70 41 „ 0,4 0,4 0,3 0,3 0,2 —
 3. herbata natural 640.— 40 „ 0,02 0,015 — 0,01 — —
 4. mydło tw 1/2 kaw. 4.25 39 kaw 0,227 1 — — — —
 5. kawa naturalna 90.— 38 „ kg 0,04 — — — —
- czekolada w cenie zł 35.— za tabliczkę na razie dla tych dzieci, które nie otrzymały w miesiącu kwietniu.
- Powyższe artykuły należy pobrać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 czerwca 1946 r.
- Częstochowa, dnia 18 czerwca 1946 r.
- Naczelnik Wydziału Aprobizacji i Handlu Wiceprezydent Miasta
(—) I. Kuśmierski (—) D. Kapalski
- PAP 80

ZGUBY

- Zgubiono książkę Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie na nazwisko Sobczyk Józef. PAP 120
- Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R.K.U. Krotoszyn, świadectwo ślubu na nazwisko Gędek Edward. PAP 127
- Zgineła koza siwa bez rogów. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Mostowa 9, m. 2. PAP 125
- Zgubiono dowód osobisty, wyciąg z metryki ślubu, orzeczenie na zajęcie gospodarstwa poniemieckiego, kwit kontyngentowy na nazwisko Stawiczna Maria. PAP 137
- Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie na nazwisko Sukiennik Wacław. PAP 142
- Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji wojskowej, legitymację szkolną, zaświadczenie od pracodawcy na nazwisko Regulski Stanisław. PAP 162
- Znaleziony w kinie „Wolność” dowód osobisty na nazwisko Stepiak Aniela Krystyna odebrać można w biurze Ogłoszeń i Reklam P.A.P. Aleja 61 za zwrot kosztów ogłoszenia. PAP 164
- Zgineła suka szczenna (mieszaniec wilka). Odprowadzić za nagrodą. Waszyngtona 35. PAP 133
- Skradziono dowód osobisty (kenn-karta), dowód tożsamości osoby wydany przez DOKP Łódź i zaświadczenie rowerowe na nazwisko Suda Teofila, zam. w Częstochowie, ul. Narutowicza 346. PAP 152
- Zgubiono kartę rejestracji wydawaną przez R.K.U. w Częstochowie na nazwisko Janota Rajmund. PAP 153
- Zgubiono kartę rejestracji R.K.U. Częstochowa, książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Jedrak Edward. PAP 156
- Zgubiono dowód osobisty i inne dowody na nazwisko Różycki Stefan Częstochowa, Kordeckiego 18. PAP 157
- Skradziono dowód osobisty, kartę rejestracji wojskowej, dwie karty rowerowe na nazwisko Pyka Władysław. PAP 146
- Skradziono kartę rejestracji wojskowej R.K.U. Częstochowa na nazwisko Klimala Kazimierz. PAP 130
- Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R.K.U. w Częstochowie na nazwisko Kulej Jan. PAP 167
- Zgubiono kartę rejestracji R.K.U. Busko, Wincenty Radosz, Skrobaczów. PAP 129
- Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Nr 4257043 na nazwisko Janiak Franciszka zam. w Częstochowie. PAP 160
- Zgubiono portfel z zaświadczeniami kolejojeźdźcy i kartę rejestracji R.K.U. Częstochowa na nazwisko Kucharczyk Edward. PAP 169
- Barany dwa zgineły. Stanisław Pudło. Jasnogórska 22. PAP 168
- Zgubiono legitymację szkolną wyd. przez Gimn. im. R. Traugutta na nazwisko Szarfik Józef. PAP 170
- Zginal pies wilczur, odprowadzić za wynagrodzeniem. II Aleja 42, restaur. Bernacki. PAP 152

Skradziono dowód osobisty, kartę rower